

Uchwała z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03

Sędzia SN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Bronisław Czech

Sędzia SN Iwona Koper

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Teresy M. i Marka M. przeciwko syndykowi masy upadłości Banku Staropolskiego S.A. w P. o umorzenie postępowania egzekucyjnego, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 16 stycznia 2004 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2003 r.:

"Czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia ?"

podjął uchwałę:

Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia.

Uzasadnienie

Przytoczone pytanie nasunęło się Sądowi Apelacyjnemu w toku rozpoznawania apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 listopada 2002 r., oddalającego powództwo przeciwko syndykowi masy upadłości Banku Staropolskiego, S.A. w P. o umorzenie egzekucji prowadzonej przeciwko powodom na podstawie tytułu wykonawczego w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego; wskazany w pozwie bankowy tytuł egzekucyjny wystawiono dnia 19 października 2000 r., klauzulę wykonalności zaś nadano mu dnia 17 listopada 2000 r. Powodowie domagając się umorzenia egzekucji twierdzili m.in., że objęte tytułem wykonawczym roszczenie o odsetki przedawniło się dnia 22 grudnia 2001 r. lub dnia 6 stycznia 2002 r. Pozwany twierdzenie to odpierał, powołując się na przerwanie biegu przedawnienia w dniu 3

listopada 2000 r. na skutek złożenia w tym dniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Sąd Okręgowy podzielił to zapatrywanie.

Stawiając pytanie, czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia, Sąd Apelacyjny przypomniał, że art. 279 pkt 2 k.z. wyraźnie uznawał złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu za czynność przerywającą bieg przedawnienia. Zaznaczył także, że początkowo również na tle kodeksu cywilnego, łączącego przerwanie biegu przedawnienia z każdą czynnością przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), reprezentowany był w orzecznictwie pogląd uznający złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu za czynność przerywającą bieg przedawnienia. Pogląd taki został wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1970 r., I PZ 2/70 ("Biuletyn SN" 1970, nr 4, s. 68), jednak w wyroku z dnia 27 lutego 1973 r., III PRN 111/72 (OSNCP 1974, nr 1, poz. 12) Sąd Najwyższy zajął odmienne stanowisko, zgodnie którym wniosek o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności nie przerywa biegu przedawnienia. U podstaw tego stanowiska leżała ocena, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi jest wprowadzić konieczny do wszczęcia egzekucji, jednak nie zmierza bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nasuwają się wątpliwości, czy pogląd wyrażony w przytoczonym wyroku zachowuje aktualność w odniesieniu do sytuacji, w których chodzi o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Sąd, nadając klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, nie tylko stwierdza, że tytuł ten – pochodzący od wierzyciela, a więc powstający poza sądem – uprawnia do egzekucji, ale również określa zakres egzekucji (art. 783 § 1 k.p.c.), po raz pierwszy zostają więc sprecyzowane granice zobowiązania dłużnika. W złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu można zatem dostrzegać wyraz woli wierzyciela bezpośrednio skierowanej na ustalenie i zaspokojenie roszczenia. Z drugiej jednak strony przyjmuje się, że występujący w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. zwrot przewidujący czynność "przedsięwziętą bezpośrednio w celu" zakłada obiektywną możliwość osiągnięcia

zamierzonego celu za pomocą podjętej czynności, natomiast uzyskanie klauzuli wykonalności jeszcze nie prowadzi do zaspokojenia roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpatrywane zagadnienie prawne jest wycinkiem szerszej kwestii: wpływu na bieg przedawnienia złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności w ogóle, tj. kwestii możliwości przerwania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bez względu na rodzaj tytułu egzekucyjnego, któremu klauzula ma być nadana.

W tej kwestii w piśmiennictwie i orzecznictwie reprezentowane są dwa stanowiska.

Według stanowiska przeważającego, wyrażonego najpierw w piśmiennictwie, przede wszystkim w monografii na temat znaczenia prawnego sądowego dochodzenia roszczeń, i podtrzymywanego w wielu późniejszych wypowiedziach piśmiennictwa, za którym Sąd Najwyższy opowiedział się w wyrokach z dnia 24 września 1971 r., II CR 358/71 ("Gazeta Sądowa i Penitencjarna" 1972, nr 2, s. 2), z dnia 22 lutego 1973 r., III PRN 111/72 (nie publ.) i z dnia 4 sierpnia 1977 r., IV PR 160/77 (nie publ.) oraz w uchwale z dnia 20 lutego 1974 r., III CZP 2/74 (OSNCP 1975, nr 2, poz. 18), wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia.

Według natomiast stanowiska, które znalazło wyraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1970 r., I PZ 2/70, i niewielu opracowaniach z zakresu literatury przedmiotu wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia. (...)

Z motywów przedstawionego zagadnienia prawnego wynika, że Sąd Apelacyjny zakłada możliwość odmiennej oceny wpływu na bieg przedawnienia, z jednej strony wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, z drugiej – wniosku o nadanie klauzuli wykonalności sądowemu tytułowi egzekucyjnemu. Dopuszcza mianowicie możliwość przerwania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, przy jednoczesnym odrzuceniu – zgodnie z wskazanym wyżej przeważającym stanowiskiem – możliwości przerwania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności sądowemu tytułowi egzekucyjnemu. Uzasadnieniem dla takiego zróżnicowania miałyby być przede wszystkim odmienny, ze względu na zakres kognicji sądu, charakter orzeczenia o

nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i orzeczenia o nadaniu klauzuli wykonalności sądowemu tytułowi egzekucyjnemu. Zakres kognicji sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu jest szeroki, gdyż nie ogranicza się do treści tego tytułu, lecz obejmuje także inne dokumenty (art. 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm. – dalej: "Pr.bank."). W postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sąd zamieszcza dane dotyczące tytułu egzekucyjnego, stron oraz świadczenia będącego przedmiotem egzekucji; przedmiotem egzekucji może być jedynie część świadczenia objętego tytułem egzekucyjnym. W rezultacie postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu ma charakter orzeczenia konstytutywnego, podczas gdy postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności sądowemu tytułowi egzekucyjnemu jest orzeczeniem deklaratywnym.

Zapratywanie o dopuszczalności zróżnicowanej oceny wpływu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na bieg przedawnienia w zależności od tego, czy wniosek dotyczy bankowego tytułu egzekucyjnego, czy sądowego tytułu egzekucyjnego, nie przekonuje. Należy podzielić pogląd, że konstytutywny lub deklaratywny charakter klauzuli wykonalności nie zależy od rodzaju tytułu egzekucyjnego, lecz od tego, czy postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności modyfikuje wynikający z tytułu egzekucyjnego przedmiotowy bądź podmiotowy zakres egzekucji (orzeczenie konstytutywne), czy też jedynie potwierdza wynikający z tytułu egzekucyjnego zakres egzekucji (orzeczenie deklaratywne). Charakter konstytutywny może więc mieć także klauzula wykonalności nadana sądowemu tytułowi egzekucyjnemu, np. w razie następstwa prawnego (art. 788 k.p.c.), charakter deklaratywny zaś – również klauzula wykonalności nadana bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jeżeli potwierdza tylko wynikający z tego tytułu zakres egzekucji. Dla oceny, czy wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, nie powinno mieć zatem znaczenia, do nadania jakiej klauzuli wykonalności wniosek ten zmierza: deklaratywnej czy konstytutywnej, lub jakiego tytułu egzekucyjnego on dotyczy – sądowego czy pozasądowego, nie wyłączając bankowego tytułu egzekucyjnego. Innymi słowy, ocena z punktu widzenia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. powinna być jednolita dla każdego wniosku o nadanie klauzuli wykonalności.

Jak przypomniał Sąd Apelacyjny, art. 279 k.z. wymieniał wyraźnie wnioski o nadanie klauzuli wykonalności wśród zdarzeń przerywających bieg przedawnienia. Przepis ten stanowił, że bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie wierzytelności ze strony dłużnika oraz przez wniesienie pozwu, przypozwanie, podniesienie zarzutu potrącenia w procesie, złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności lub o wszczęcie egzekucji, zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu układowym lub upadłościowym, zgłoszenie u inspektora pracy wierzytelności z tytułu umowy o pracę oraz w ogóle przez każdą czynność w postępowaniu sądowym, rozjemczym lub w postępowaniu przed sądem polubownym, przedsięwziętą przez wierzyciela celem ustalenia, zabezpieczenia lub dochodzenia wierzytelności. Stan prawny nie uległ w tym względzie zmianie także po wejściu w życie art. 111 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311 – dalej: "p.o.p.c."), postanawiającego, że bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia ze strony tego, przeciwko komu roszczenie służy, oraz przez każdą czynność, przedsięwziętą w celu dochodzenia roszczenia przed sądem lub inną powołaną do tego władzą albo przed sądem polubownym. Artykuł 111 pkt 2 p.o.p.c. uznawano za syntetyczny wyraz rozwiązania analogicznego do przyjętego uprzednio w art. 279 pkt 2 k.z., a więc dopuszczającego przerwanie biegu przedawnienia również przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności.

Podstawą do zajęcia po wejściu w życie kodeksu cywilnego stanowiska odmiennego, przeważającego – jak wyżej wskazano – zarówno w piśmiennictwie, jak orzecznictwie, było zamieszczenie w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. zastrzeżenia, łączącego przerwanie biegu przedawnienia nie jak uprzednio z czynnościami podjętymi w celu dochodzenia, ustalenia lub zabezpieczenia roszczenia, lecz z czynnościami podjętymi bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Za czynność podjętą bezpośrednio w jednym z wymienionych celów uznano tylko taką czynność, która już sama, bez potrzeby podjęcia jakiegokolwiek innej czynności, umożliwia osiągnięcie tego celu. Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nie spełnia tak rozumianego wymagania bezpośredniości, ponieważ tytuł wykonawczy uprawnia tylko do egzekucji, ale jej jeszcze nie wszczyna; do jej wszczęcia potrzebny jest kolejny akt, tj. wniosek wierzyciela lub – w sprawach, które mogą być wszczęte z urzędu – żądanie sądu (art. 796 § 2 k.p.c.). Argumentu tego użył także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22

lutego 1973 r., III PRN 111/72, oraz w uchwale z dnia 20 lutego 1974 r., III CZP 2/74, zaznaczając ponadto, że wierzyciel po uzyskaniu tytułu wykonawczego może nawet w ogóle nie wystąpić o wszczęcie egzekucji. W pierwszym z tych orzeczeń wskazał jeszcze, że tytuł egzekucyjny, o jaki chodziło w sprawie, podlegał hipotezie art. 125 k.c.; przedawnienie roszczenia objętego hipotezą tego przepisu następuje z upływem przewidzianego w tym przepisie terminu. Należy przyjąć, że termin ten, wobec nieokreślenia innej daty, zaczyna biec od dnia uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego roszczenie, gdyby bowiem miał biec od dnia nadania klauzuli wykonalności albo od dnia złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, redakcja wskazanego przepisu byłaby inna. Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu zwrócił także uwagę na wyjątkowe okoliczności rozpoznanej sprawy, a mianowicie na to, że chodziło w niej o egzekucję przeciwko pracownikowi wierzytelności powstałej przed kilkunastu laty, takiej zaś egzekucji sprzeciwiała się ochrona zarobków pracowniczych. Oprócz tego, Sąd Najwyższy podniósł w uchwale z dnia 20 lutego 1974 r., III CZP 2/74, że za niemożnością przerwania biegu przedawnienia przez wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przemawia i to, że stosownie do art. 788 i nast. k.p.c., w razie przejścia praw lub obowiązków wynikających z tytułu egzekucyjnego na inną osobę, sąd ponownie nadaje tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności, w której określa osobę następcy. Zajęcie stanowiska, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg przedawnienia, prowadziłoby więc do tego, iż zmiany osoby wierzyciela przedłużałyby w nieskończoność bieg przedawnienia, co byłoby sprzeczne z celem i założeniem instytucji przedawnienia.

Stanowisko, zgodnie z którym, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nie jest zdarzeniem objętym hipotezą art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i nie przerywa biegu przedawnienia, choć przeważające w piśmiennictwie i orzecznictwie, jest nietrafne.

Kluczowy argument zwolenników tego stanowiska, odwołujący się do zawartego w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymagania "bezpośredniości czynności", opiera się na znaczeniu tego wymagania wskazywanym w słownikach języka polskiego; "bezpośrednio", według tych słowników, to właśnie "bez jakiegokolwiek pośrednictwa". Pominięte tu zostały natomiast takie istotne dla ustalenia treści normy prawnej wynikającej z art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. czynniki, jak okoliczności wprowadzenia wspomnianego wymagania i funkcja, jaką spełnia możliwość przerwania biegu przedawnienia przez określone czynności podjęte przez

uprawnionego przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym, w świetle założeń instytucji przedawnienia.

Wykładnia art. 111 pkt 2 p.o.p.c. była w praktyce bardzo liberalna, co przejawiało się w dwóch tendencjach wyraźnie zarysowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Po pierwsze, uznawano, że także pozew cofnięty (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1952 r., C 625/52, OSN 1953, nr 2, poz. 57) lub zwrócony (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z dnia 8 listopada 1956 r., 1 CO 30/56, OSN 1959, nr 3, poz. 61 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1957, 4 CR 609/56, OSN 1958, nr 4, poz. 105) przerywa bieg przedawnienia, co przy stawianiu bardzo niewielkich wymagań dla uznania pisma wniesionego do sądu za pozew sprawiało, iż – jak zauważono – już "byle świstek papieru, wniesiony do jakiegokolwiek sądu, nie czyniący zadość przepisom formalnym dla pozwu, nie opłacony," powodował przerwanie biegu przedawnienia. Temu niekorzystnemu zjawisku ustawodawca postawił tamę, wprowadzając do kodeksu postępowania cywilnego przepisy wykluczające przerwanie biegu przedawnienia wskutek złożenia pozwu, który został zwrócony (art. 130 § 2 k.p.c.) lub cofnięty (art. 203 § 2 k.p.c.) (por. też art. 182 § 2 oraz – w związku z nim i art. 13 § 2 – art. 823 k.p.c.).

Po drugie, ujmowano bardzo szeroko zakres czynności wywołujących skutek przewidziany w art. 111 pkt 2 p.o.p.c. Za czynność "przedsięwziętą w celu dochodzenia roszczenia" w rozumieniu tego przepisu uznawano nawet złożenie przed wniesieniem pozwu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1952 r., C 625/52, oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z dnia 7 stycznia 1961 r., 1 CO 29/60, OSP 1962, nr 12, poz. 322). Kwalifikując tak ten wniosek wyjaśniono, że zamierzony przez wierzyciela cel czynności może sięgać dalej niż jej skutek, cel ten może być bowiem realizowany etapami. Pierwsza czynność może być jedynie środkiem do tego celu, a dopiero druga stanowić akt jego realizacji, obie jednak powinny być uznane za przedsięwzięte w zamierzonym przez wierzyciela celu. Dotyczy to również złożenia przez wierzyciela wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, który należy uważać za środek do zamierzonego przez wierzyciela celu realizowanego dopiero przez wniesienie pozwu. Powyższe twierdzenia wsparto powołaniem się na analogię z dochodzeniem roszczenia w drodze egzekucji; cel

wierzyciela w postaci dochodzenia roszczenia w drodze egzekucji jest realizowany dopiero w razie podjęcia postępowania egzekucyjnego, a wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu jest jedynie środkiem do osiągnięcia tego celu. Mimo to art. 279 pkt 2 k.z. wyraźnie zaliczył złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności do zdarzeń przerywających bieg przedawnienia i taki skutek zachowało ono też niewątpliwie w świetle art. 111 pkt 2 p.o.p.c.

To szerokie ujęcie czynności przedsięwziętej w celu dochodzenia roszczenia również spotkało się z krytyką. Podniesiono zarzut, że o tym, czy dana czynność została przedsięwzięta w celu dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 111 pkt 2 p.o.p.c. decyduje kryterium obiektywne, a nie subiektywne. Pozbawiony znaczenia powinien być więc zamiar przyświecający dokonującemu czynności, rozstrzygać natomiast powinno to, czy czynność jest obiektywnie – tj. uwzględniając stosowne przepisy prawa procesowego – konieczna do przeprowadzenia danego etapu postępowania, np. do dochodzenia roszczenia przed sądem polubownym lub do zaspokojenia roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym. Kierując się tym, jedynie właściwym kryterium, nie można było zatem uznać wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych za czynność przedsięwziętą w celu dochodzenia roszczenia, ponieważ nie jest on obiektywnie konieczny do dochodzenia roszczenia przed sądem. Odmienne należało natomiast ocenić wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, który jest – pomijając przypadki działania sądu z urzędu – obiektywnie konieczny do przeprowadzenia egzekucji. W konsekwencji zaproponowano więc także przeciwko porównywaniu – z punktu widzenia możliwości przerwania biegu przedawnienia – wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności.

Wprowadzenie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymagania "bezpośredniości czynności" było reakcją na przedstawioną wyżej krytykę – środkiem zastosowanym dla przeciwdziałania zbyt szerokiemu zakreślaniu kręgu czynności podejmowanych przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym przerywających bieg przedawnienia. Krytyka ta skierowana była przeciwko zaliczaniu do kręgu takich czynności aktów niekoniecznych z punktu widzenia właściwych przepisów procesowych do dochodzenia, ustalenia zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, czyli w szczególności takich, jak wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, wniosek o zabezpieczenie dowodów, wniosek o wyznaczenie sądu właściwego do rozpoznania sprawy lub wniosek o wyznaczenie kuratora

reprezentującego stronę w przyszłym procesie. Uznawała natomiast za należące do omawianych czynności wszelkie akty konieczne we wskazanym sensie do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, w szczególności wnioski o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, będący – poza przypadkami nadawania klauzuli wykonalności z urzędu – *conditio sine qua non* zaspokojenia roszczenia. Można więc przyjąć, że przez wprowadzenie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymagania "bezpośredniości czynności" twórcy kodeksu cywilnego nie zmierzali do wyeliminowania z hipotezy tego przepisu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności.

Za wykładnią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., według której hipotezą normy tego przepisu objęte są wszelkie czynności konieczne, czyli takie, których nie można ominąć w toku dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a więc także czynność polegająca na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, przemawia wzgląd na funkcję, jaką spełnia możliwość przerwania biegu przedawnienia przez czynności podjęte przez uprawnionego przed sądem lub innym organem albo sądem polubownym, w świetle założeń instytucji przedawnienia. Po podjęciu czynności koniecznej we wskazanym wyżej znaczeniu, do czasu ukończenia wywołanego nią postępowania, uprawniony nie ma możliwości inicjowania dalszych stadiów postępowania, nie może więc podjąć innej czynności koniecznej, mogącej też przerwać bieg przedawnienia. Dlatego omawiane czynności nie tylko powodują przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), ale też jego zawieszenie aż do ukończenia postępowania wywołanego daną czynnością (art. 124 § 2 k.c.). Uregulowanie to odpowiada fundamentalnemu założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym, termin przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 13/03, OSP 2004, nr 4, poz. 53 i z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, nie publ. oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 107).

Uznanie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności za czynność powodującą przerwanie biegu przedawnienia harmonizuje z tym założeniem, złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie tylko bowiem przerwie bieg przedawnienia, ale i spowoduje, że przedawnienie nie będzie biegło do chwili ukończenia postępowania klauzulowego, czyli przez okres, w którym uprawniony nie ma możliwości

podejmowania innych środków w celu realizacji roszczenia. Konsekwencją natomiast stanowiska kwestionowanego jest nie tylko niemożność przerwania biegu terminu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, ale i kontynuowanie biegu tego terminu w okresie postępowania klauzulowego, pomimo niemożności przerwania go w tym czasie przez uprawnionego za pomocą wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego ani w jakikolwiek inny sposób.

Do niedawna wskazane, trudne do zaakceptowania konsekwencje kwestionowanego stanowiska, nie miały okazji ujawniać się w praktyce, ponieważ jeszcze w stosunkowo nieodległym czasie wśród tytułów egzekucyjnych zaopatrywanych w klauzule wykonalności dominowały tytuły egzekucyjne w postaci prawomocnych orzeczeń sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeń sądu polubownego bądź ugód zawartych przed sądem lub sądem polubownym. Zgodnie zaś z art. 125 § 1 k.c., roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem polubownym przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń danego rodzaju był krótszy, a jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenie okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu. Długi termin przedawnienia roszczeń stwierdzonych tymi tytułami egzekucyjnymi, z reguły dziesięcioletni, sprawiał, że kwestia, czy złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności takiemu tytułowi powoduje przerwanie biegu przedawnienia na ogół nie miała praktycznego znaczenia, nawet bowiem przy akceptacji drugiej ewentualności, po ukończeniu postępowania klauzulowego pozostawało zwykle jeszcze dużo czasu na złożenie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, niewątpliwie przerywającego bieg przedawnienia.

Sytuacja uległa zdecydowanej zmianie po wejściu w życie przepisów art. 96-98 Pr.bank., przewidujących konstrukcję bankowego tytułu egzekucyjnego, wymagającego zaopatrzenia w klauzulę wykonalności. Pomimo odmiennego zapatrywania wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., II CKN 986/00 (OSP 2003, nr 12, poz. 158), wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego nie jest objęte hipotezą art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i tym samym nie powoduje przerwania biegu przedawnienia. Nie jest ono bowiem, jak wynika z

wymienionego przepisu, czynnością przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju ani przed sądem polubownym. Nie ma też podstaw do stosowania tego przepisu w tym zakresie w drodze analogii. Posłużenie się analogią jest tu wykluczone choćby z tego powodu, że oparte na niej rozwiązanie nie zapewniałoby należytej kontroli nad datą przerwania biegu przedawnienia. Konsekwentnie, do roszczeń stwierdzonych bankowymi tytułami egzekucyjnymi nie ma też zastosowania art. 125 § 1 k.c., przedawniają się one zatem w terminach przewidzianych dla roszczeń danego rodzaju, zazwyczaj znacznie krótszych od dziesięcioletniego terminu ustanowionego w art. 125 § 1 k.c.

W takiej sytuacji odmowa uznania przerwania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i będący następstwem tej odmowy bieg przedawnienia roszczenia w toku postępowania klauzulowego, wydłużającego się nieraz na skutek wniesienia środka odwoławczego oraz wniosku o zwolnienie od opłaty zażaleniowej, musiałyby nierzadko prowadzić do stwierdzenia przedawnienia się roszczenia jeszcze przed uzyskaniem przez bank możliwości złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji. Wymaga podkreślenia, że w takich przypadkach bank korzystający z rozwiązania przewidzianego w art. 96-98 Pr.bank. nie miałby możliwości przerwania przedawnienia w żadnym okresie jego biegu. Usprawiedliwieniem dla tego rodzaju, nie dających się pogodzić z fundamentalnymi założeniami przedawnienia konsekwencji, nie może być wyjątkowy, uprzywilejowujący banki charakter przepisów art. 96-98 Pr.bank., konsekwencje te są bowiem wynikiem nieprawidłowej wykładni przepisu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., adresowanego do wszystkich podmiotów. Zastosowanie tej wykładni do banków w zakresie, w jakim posługują się one wystawianymi przez siebie tytułami egzekucyjnymi, powodowałoby, że banki z możliwości ich wystawiania nie mogłyby korzystać efektywnie, zgodnie z celem uregulowania zawartego w art. 96-98 Pr.bank.

Bronionej wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie sprzeciwiają się również przytoczone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1973 r., III PRN 111/72 oraz uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1974 r., III CZP 2/74, argumenty odwołujące się do art. 125 k.c. oraz art. 788 k.p.c., jak też spostrzeżenie, że wierzyciel po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego może nawet w ogóle nie wystąpić o wszczęcie egzekucji.

Należy oczywiście zgodzić się, że przewidziany w art. 125 § 1 k.c. termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego sądowym tytułem egzekucyjnym rozpoczyna bieg na nowo od daty uprawomocnienia się tego tytułu (art. 124 § 2 k.c.), a nie od daty złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności ani od daty nadania klauzuli wykonalności. Stąd jednak nie wynika, że przedawnienie wspomnianego roszczenia nastąpi zawsze z upływem terminu określonego w art. 125 § 1 k.c., liczonego od daty uprawomocnienia się sądowego tytułu egzekucyjnego, nie powinno bowiem ulegać wątpliwości, że bieg tego terminu może zostać przerwany. Istnieje zgodność poglądów co do tego, że przerwanie biegu tego terminu może nastąpić na zasadach określonych w art. 124 k.c. przez złożenie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, przy czym termin przedawnienia biegnący na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może być znów przerwany przez złożenie wniosku o wszczęcie ponownego postępowania egzekucyjnego (art. 826 k.p.c.).

Dopuszczenie przerywania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności sądowemu tytułowi egzekucyjnemu nie stanowi więc odstępstwa od założeń regulacji przedawnienia w kodeksie cywilnym, lecz przeciwnie, w pełni z nią harmonizuje. Dotyczy to także możliwości ponownego nadania klauzuli wykonalności w przypadku objętym art. 788 k.p.c. Jeżeli możliwe jest kilkakrotne przerywanie biegu przedawnienia na zasadach określonych w art. 124 k.c. przez złożenie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, to nie powinna budzić zastrzeżeń możliwość wielokrotnego przerywania biegu przedawnienia przez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Warto przy tym zaznaczyć, że w praktyce przypadki ponownego nadawania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu są bez wątpienia rzadsze niż przypadki ponownego wszczynania postępowania egzekucyjnego.

Z kolei możliwość niewszczęcia postępowania egzekucyjnego nie powinna przemawiać przeciwko uznaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności za zdarzenie przerywające bieg przedawnienia bardziej niż możliwość niewystąpienia o uzyskanie tytułu wykonawczego przeciwko uznaniu za takie zdarzenie wniesienia pozwu, a nikt nie twierdzi, iż pozew nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia dlatego, że powód po prawomocnym uwzględnieniu jego żądania może nie podjąć starań w celu uzyskania tytułu wykonawczego.

Mając powyższe na względzie, rozstrzygnięto przedstawione zagadnienia prawne, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).